

DZIENNIK

ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna Mkp 450.000

Redakcja i Administracja przy ul. Cieżarowej 1. 18 Tel. 64.

Przedpłata miesięczna Mkp 450.000

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy (6-lamowo) Mk 2500 W rubryce „Nadesłane”, na pierwszej stronie lub w tekście (3-lamowo) jeden wiersz milimetryowy Mk 10000 Za układ tabelaryczny 50% dodatku. Ceny obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Rocznik 18/1

Cieszyn, środa 28 listopada 1923

Nr. 215

Zamkowe Zakłady Przemysłowe.

Inicjatorowie onegdajszego zebrania towarzyskiego mieli szczęśliwą myśl, zapraszając publiczność polskiej części Śląska do siebie na zebranie towarzyskie i na próbę piwa. Celem zebrania było przedstawić się publiczności śląskiej, zapoznać ją z urządzeniami browaru, a przede wszystkim zademonstrować przed nią doskonale swe piwo i wyśmienite wódki i likiery.

Zebrało się około 80 gości ze wszystkich stron Śląska a więc z Cieszyna, Bielska, Katowic i naszej wsi śląskiej, którzy przy obficie zastawionych stołach, podejmowani z prawdziwie staropolską gościnnością przez prezesa browaru p. Adama Stanisława Mickiewicza i dyrektora p. Jana Kościatkowskiego zabawili do późna wieczór wśród licznych przemówień.

Poinformowanie społeczeństwa o obecnym stanie produkcji i dobroci piwa było tem potrzebniejsze, ponieważ jakość piwa cieszyńskiego przez pewien czas nie domagała, a wiadomo, że łatwiej stokroć postradać renome niż je napowrót odzyskać. Wystarczyło bowiem parę tygodni podawania tego „ludowego napoju” w gorszym cokolwiek gatunku, by zrobić spostrzeżenie, jak wyprzedza i ruguje piwo okoliczne i żywiołowe nasze miejscowe cieszyńskie. Nastąpił zwrot nagły, piwu cieszyńskiemu przywrócono blask dawny i dawną jego dobrą sławę najprzedniejszego napoju i to przeświadczenie, że tak jest, było bodaj największym sukcesem wczorajszego dnia na Zamku. Podane bowiem piwo smakowało wyśmienicie, co znajdowało zresztą swój oddźwięk w licznych toastach na zdrowie nowych włodarzy zamkowych.

A teraz drugi moment, którego jednak ze względu na mieszaną towarz. z wrodzonej nam polskiej delikatności nikt z polskich mówców nie podniósł. Dzień wczorajszy był z innego względu dla polskiej publiczności dniem pięknym, podniosłym, dniem triumfu i pewnego zadośćuczynienia.

Otóż jeszcze temu parę lat królował na zamku cieszyńskim wszechmocny osławiony hakatysta Payer. Z tego wzgórze zamkowego wiał zły duch pruski, zatruchiwał i deprawował polskie życie, niszczył wszelkie odruchy i objawy do walki o swe prawa zrywającego się ciemzonego polskiego ludu mocą swej brutalnej siły, jaką daje pieniądź, a którą przedstawiała każda większa ekonomiczna placówka niemiecka.

I ta baszta przemysłowa, będąca ostoją niemieckości na Śląsku, runęła, a powstała nowa polska spółka dzierżawna pod nazwą: „Zamkowe Zakłady Przemysłowe”, administrująca Browar Cieszyński oraz „Śląskie Zakłady Spirytusowe”, która wzięła w dzierżawę fabrykę likierów Błogocice. Obie te polskie spółki są własnością prawie tychsamych akcjonariuszów.

Sądźmy, że nie od rzeczy będzie zapoznać się z tą największą miejscową polską placówką ekonomiczną i poniżej interesującej się przejawami gospodarczymi publiczności śląskiej podamy parę szczegółów.

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Ostatnie wiadomości

W obronie państwa. Związek Dowórczyków, Związek Hallerczyków, Legia Obrony Konstytucji, Związek Towarzystwa Gimnast. „Sokół” w Polsce, Bractwo Strzelców Kurkowych w Warszawie, Związek Rzemieślników Chrześcijańskich ogłosili następującą odezwę: Rodacy! W obecnej przełomowej chwili, gdy rząd prawowity Rzeczypospolitej czyni wysiłki nad naprawą skarbu, wrogowie narodu polskiego, tak zewnątrz jak i wewnątrz państwa, rzucają mu kłody pod nogi i do tej naprawy nie chcą dopuścić. „Nie będzie Polska barierą”, pisze organ urzędowy sowieńców „Izwestia” z dnia 9 bm., opisując wypadki krakowskie. Bariera prawowitego państwa polskiego między Rosją a Niemcami musi zniknąć i to z rak własnych obalamuconych synów, synów, których agenci tych dwóch odwiecznych wrogów państw szczują na własny rząd. Bratnia ręka podnosi się na żołnierza polskiego i leje się krew na ulicach Krakowa. W takiej chwili otwartej już walki z istnieniem naszego państwa i narodu wszyscy obywatele patriotcy winni skupić się, aby napór wroga przełamać i utrzymać w kraju prawny ład i porządek. Wypadki krakowskie nie mogą się powtórzyć! W tym celu wyż wymienione związki zjednoczyły się pod ogólną nazwą „Straży Narodowej”. Rodacy! Komu droga jest Ojczyzna i kto rozumie swój obowiązek niechaj stanie w karnych szeregach, zapisując się do jednej z organizacji, które tworzą „Straż Narodową”. Jednolitemu frontowi anarchii przeciwstawia się jednolity front narodu. Chodzi o byt Polski.

Polityczna dymisja adjutanta P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na skutek listu, jaki adjutant P. Prezydenta Rzeczypospolitej, rotmistrz Franciszek Ksawery Pusłowski ogłosił w jednym z pism krakowskich na temat kwestyj politycznych, Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił z dniem 26 bm. wymienionego oficera z zajmowanego stanowiska. (P. Pusłowski znany jest na Śląsku z czasów plebiscytu. Red.)

Nowe zeznania obciążające. Na wczorajszym rozprawie przeciwko Bagińskiemu i Wiczorkiewiczowi, kilku świadków zeznawało bardzo obciążająco dla oskarżonych. Ciekawe są zeznania więźniów, którzy siedzieli w tym samym więzieniu obok celi Wiczorkiewicza i Bagińskiego. Otóż jeden z nich wachmistrz Antoni Peliwo oświadczył, że będąc w więzieniu w chwili po wybuchu na Cytadeli, przechodził akuratnie obok celi Nr. 1, gdzie siedzieli Wiczorkiewicz i Bagiński i usłyszał śpiew „Czerwonego Sztandaru”. Drugi świadek poświadcza również, że słyszał śpiew. Natomiast szeregowiec Michnowski oświadcza stanowczo, że śpiewu nie słyszał, natomiast twierdzi, że wachmistrz Peliwo namawiał go, ażeby zeznał, że Bagiński i Wiczorkiewicz śpiewali „Czerwony Sztandar”.

Masowe aresztowania piekarzy i rzeźników. Donoszą z Torunia, że na polecenie prokuratury osadzonych zostało w areszcie śledczym 8 piekarzy i 12 rzeźników. Powodem ma być to, iż pobierali oni za swe towary lichwiarskie

ceny, za co według ustawy grozi im kara najmniej trzymiesięcznego więzienia. Z tego powodu nie mogą oni odpowiadać za swe czyny z wolnej stopy.

Francja zamierza obsadzić Berlin i Monachium. W berlińskich kołach politycznych słychać, że Francja wypadek dalszego oporu Niemiec i na wypadek zaprowadzenia dyktatury narodowej w Niemczech zamierza obsadzić wojskiem Berlin i Monachium.

Możliwość rozwiązania parlamentu niemieckiego. Przesilenie gabinetowe w Niemczech nie jest jeszcze ukończone. Dr. Albert niekonstytuował jeszcze dotąd swego gabinetu. W dniu dzisiejszym poszczególne frakcje odbyły posiedzenia celem zajęcia stanowiska wobec tworzącego się gabinetu. Niemiecy narodowcy postanowili zwalczać gabinet jaknajbardziej środkami. Socjalni demokraci również nie są zadowoleni z charakteru pozaparlamentarnego nowego gabinetu. Słychać, że w razie oporu Reichstagu będzie Reichstag rozwiązany. Prezydent Ebert, który odmówił Stresemannowi rozwiązanie Reichstagu, zgodził się na żądanie dra Alberta.

Państwo nadreńskie w ramach Rzeszy. Poseł demokratyczny Erkelenz zapowiedział na zjeździe, że w krótkim czasie nastąpi decyzja w sprawie państwa nadreńskiego. Ma być rozważone mianowicie utworzenie państwa nadreńskiego w ramach Rzeszy niemieckiej, a na jego czele będzie stał dyrektoriat, składający się z dwóch albo 5 członków. Dyrektoriat przeprowadzi rokowania z Francją i rządem niemieckim w sprawie przywrócenia porządku. Dyrektoriat będzie sprawował suwerenność prowincji nadreńskich, które będą złączone w jedno ciało administracyjne.

Nowy gabinet niemiecki nie poprawi stosunków z Francją. Francuskie koła polityczne sądzą, że nowy gabinet nie poprawi stosunków między Francją a Niemcami. Dzienniki przypominają, że Albert był jednym z tych, którzy skłonili gabinet Cuna do proklamowania biernego oporu, co kosztowało Niemcy przeszło 10 miliardów marek w złocie.

Układ düsseldorfski sukcesem Francji. „Prager Presse” donosi z Paryża: Układ düsseldorfski, który jest prawie że jedynym przedmiotem komentarzy prasy paryskiej, usunął chwilowo w cień wszystkie inne wydarzenia polityczne, nawet upadek rządu Stresemanna w Niemczech. Zawarcie układu z przemysłowcami niemieckimi uchodzi w politycznym świecie francuskim za ważny sukces konsekwentnej polityki Francji, która nie tylko zmusiła Niemcy do zaniechania biernego oporu, ale spowodowała ich kapitulację w kwestii reparacyjnej odnośnie do pozytywnej pracy w sprawie świadczeń reparacyjnych. Jakkolwiek upłynie jeszcze jakiś czas zanim skomplikowany mechanizm gospodarczy zagłębia poczynnie normalnie funkcjonować, to niemniej z punktu widzenia ogólnej polityki reparacyjnej zawarcie układu ma niesłychane znaczenie, gdyż tak ważną dla Francji kwestię spłat reparacyjnych ruszył z martwego punktu.

◆◆◆◆

Przymusowy Zarząd Komory Cieszyńskiej wydzierżawił 16 grudnia 1922 na lat 45 nowej, wyżej wymienionej Spółce browar za czynszem, odpowiadającym produkcji 60.000 hl piwa, więc na warunkach twardych i dla państwa polskiego bezwzględnie korzystnych, ponieważ produkcja roczna obecna dochodzi za ledwie do 45.000 hl. Przed wojną, względnie przed podziałem Śląska produkcja wynosiła przeszło 150.000 hl na rok. Wskutek utraty najlepszej części Śląska gros odbiorców pozostał po tamtej stronie, pozostawiając browar w ciężkiej nieco sytuacji, któremu jednak nowy sprężysty zarząd, w skład którego wchodzi dyrektorowie p. Schauta Wiktor, dawniejszy kierownik browaru, p. Kościągowski Jan z Lotwy i p. Jan Tymowski, starszy piwowar znanej firmy piwnej Habermusch i Schiele, starają się zaradzić przez zdobycie nowego rynku zbytu na Górnym Śląsku, gdzie dotąd monopol dzierżył Browar książęcy w Tychach. Lecz dzięki wysiłkom wyżej wymienionych, jak również bardzo ruchliwego p. Adama Mickiewicza, jako delegata do zarządu, piwo cieszyńskie wprowadziło się już do Katowic i innych miast Górnego Śląska, jest tam chętnie poszukiwane, co zadziwia przedewszystkiem swej dobroci.

W skład Rady Nadzorczej Zakładowych Zakładów Przemysłowych wchodzi: stara patryjuszowska rodzina warszawska p. inżynier Langner Edmund, jako prezes, dalej znani nam dobrze Ślązacy dr. Władysław Michejda, jako wiceprezes i p. dyrektor Józef Dobrowolski, jako przedstawiciel Ziemskiego Banku Kredytowego w Cieszynie, nakonec p. Jan Barchwie i p. Jan Pakulski, obaj z Warszawy.

Na powyższą Spółkę dzierżawną złożyły się dwie warszawskie instytucje handlowe:

- 1) Dom Handlowy Langner i Pakulscy;
- 2) Centrala Kresowa Sp. z ogr. odp.

Jako więksi udziałowcy w „Centrali Kresowej” występują wyżej wymienieni pp. Mickiewicz i Kościągowski, dalej rodziny śląskie p. Juraszek i p. Barchwie, oraz p. Strenger z Bielska. Falszywe zatem są pogłoski, jakoby w skład Rady Nadzorczej wchodziłby żydzi, a temsamem jakoby kapitał zakładowy, który obecnie wynosi 50 milionów marek polskich, a jest w trakcie podwyższenia kapitału do 1 miljarda z przeobrażeniem się w Spółkę Akcyjną, byłby żydowski.

O wielkości przedsiębiorstwa tego najlepiej świadczy fakt, że zabudowania tego w roku 1654 przez pierwszego zarządcę komisarza cie-

szyńskiego p. Thuka założonego browaru rozprzeżenią się na terenie przeszło 6 ha.

Nie wina nowych dzierżawców, że browar i budynki, które powstały przeważnie w roku 1846 przyczaiły się do przepięknego piastowskiego wzgórza i zeszpeciły górę zamkową, odbierając jej cały romantyczny urok. Wina to Habsburgów, którzy widocznie tak mało dbali o pierwotny i nieskażony wygląd góry zamkowej, odwiecznie polskiej.

Browar zatrudnia 120 robotników i 14 urzędników, prawie wyłącznie starych pracowników browaru. Śląskie Zakłady Spirytusowe 60 robotników.

Urządzenie składa się z 600 olbrzymich beczek (kufy i kadzie fermentacyjne i leżakowe) o pojemności 35.000 hl. Piwnice ciągną się w górę zamkowej w 3 etażach na 1 km ogólnej długości. Zaproszeni goście mieli sposobność przy zwiedzaniu podziwiać ten olbrzymi majątek, który leży złożony w niezliczonej ilości kadziach olbrzymich, rurach, maszynach, których widzieliśmy 2 maszyny parowe z kompresorami do sztucznego oziębienia o sile 125 i 150 koni, dalej 1 motor Diesla o sile 220 koni. Samych rur jest taka ilość, że ułożone w linię, ciągnęłyby się na 300 km. Urządzenie jest przed wojenną, które jednak zarząd stopniowo zastępuje nowoczesnymi. Koni pociagowych ciężkich Pinzgauerów i innych jest 12, krów 10, ponadto 3 auta ciężarowe do rozwoju piwa i 7 piwiaków czyli własnych wagonów z napisem Browar Cieszyński.

Budynków jest kilkanaście. W głównym gmachu znajduje się biuro, mieszkania, słodownia, suszarnia, chmielarnia, warzelnia, w osobnym budynku jest hala maszyn, dalej kołownia, oddzielnie jest stacja pomp oraz warsztaty, jak tokarnia, kuźnia, stelmachownia, bedniarnia, stajnia i obory, również osobno 3 piętrowy magazyn materiałów pomocniczych, osobno garaż, lodownia, 3 budynki mieszkalne, wszystko murowane i w dobrym stanie.

Łączymy się z życzeniami, wyrażonemi na przyjęciu, by pod egidą nowych i sympatycznych pionierów przemysłu piwo cieszyńskie i wódki błogociekie nie tylko utrwaliły markę, ale starały się ulepszyć. Życzymy rozwoju i powodzenia, przyrzekamy poparcie i ich troska o rozpowszechnienie i zdobywanie nowych rynków zbytu będzie naszą troską, lecz w zamian zato żądamy, by nowi władcy na zamku byli pomocni nam w utrwaleniu polskości na kresach nie żałowali ofiar i pieniędzy, lecz wszędzie i zawsze, gdzie tego będzie potrzeba, łą-

czyli się z nami w wysiłku zdobywania coraz to nowszych placówek gospodarczych, dzięki którym tylko utrwalimy tu polskość. Popierajmy się wzajemnie, popierajmy firmy polskie, a powoli znikną ostatnie twierdze niemieckości na Śląsku.

Paweł Łazarz.



Wiadomości miejscowe i zamiejscowe

Cieszyn, 27 listopada.

Zgon. Dzisiaj rano, o godzinie 6, zmarł po kilkutygodniowej chorobie, poprzedzonej paroletnim ogólnym niedomaganiem, profesor gimnazjum polskiego im. Ossuchowskiego, ś. p. Edmund Wierzbicki. Bliższe daty biograficzne i co do pogrzebu podamy w najbliższym numerze.

Uroczysty „Wieczór Listopadowy”. W 93- rocznicę powstania listopadowego urządza korpus oficerski 4 p. s. p. przedstawienie w miejskim teatrze z programem, obejmującym część muzykalno-wokalną i tragedję St. Wyspiańskiego p. t. „Sędziowie”. Polskie społeczeństwo w Cieszynie rozumie z pewnością ogromny wysiłek pp. oficerów i współdziałających pań wystawienia tak arcytrudnej sztuki, jaką są „Sędziowie” i przyjdzie do teatru w rocznicę listopadową, by z jednej strony uczcić pamięć ówczesnych bohaterów, z drugiej przez tłumne przybycie podkreślić, że umie ocenić pracę pp. oficerów artystyczną i obywatelską w naszym kresowym mieście.

Czynsz mieszkaniowy i opłaty gminne. (Ogłoszenie!) Przełożenie miasta Cieszyna podaje niniejszem do wiadomości, że ustawa wojewódzka z dnia 7 listopada 1923, Dz. U. Śl. Nr. 41, poz. 200, w przedmiocie ochrony lokatorów oraz lichwy i spekulacji mieszkaniowej postanawia, iż czynsz mieszkaniowy, ustalony w art. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 1923 (Dz. U. Śl. Nr. 24) wynosi od 1 października 1923 aż do dalszego zarządzenia: 1) przy mieszkaniach 2000 krotny czynsz podstawowy z dnia 1 lipca roku 1914; 2) przy ubikacjach, służących dla handlu i przemysłu 3000 krotny czynsz podstawowy z dnia 1 lipca 1914. Stawki te obowiązują również dla Śląska Cieszyńskiego. Na zasadzie powyższych postanowień urząd gminny dokona obliczeń grosza czynszowego, czynszu za wodę oraz podatku od nieruchomości za IV kwartał i doręczy właścicielom domów odnośne pisy lokatorów zastępujące nakazy płatnicze.

H. HOFFMANN.

List miłosny.

— Jak mało panów jest dziś w teatrze — rzekła Ada, siadając obok ciotki Klementyny.

Mówiła to z pewnym żalem, gdyż włożyła właśnie dziś swą nową suknię. Coprawda kobiety zauważają o wiele prędzej nowe toalety niż mężczyźni, ale suknia Ady odkrywała jej piękne ramiona, a te znów mężczyźni zwykli prędzej oceniać!

Ada zaś lubiła, by podziwiano jedno i drugie.

— Na co potrzebni ci są panowie — mówiła z pewną naganą w głosie ciotka Klementyna — do teatru idzie się, żeby podziwiać aktorów, nie jakichś tam dudłków. Zresztą, kochasz przecież twego męża?

Tu ciotka Klementyna spoglądała uważnie na swą towarzyszkę. Ciotka nie dowierzała kobietom, a już najmniej młodej żonie swego siostrzeńca.

Ciotka Klementyna studiowała program. Czyniła to bardzo gruntownie, Ada rozglądała się tymczasem po sali, a ramiona jej lśniły jak kość słoniowa w obramowaniu nowej jedwabnej toalety.

Za niemi siedziało jakieś starsze małżeństwo, które odrazu zabrało się do kolacji. Tak żonę jak męża interesował o wiele więcej delikatny zapach zabranej kielbasy niż najpiękniejsze ramiona. Nagle Ada zadrżała. Ten pan, który siedział o jakie dwa rzędy przed nią, to był przecież Harry! Harry, któremu kiedyś dała odkosza, by wyjść za swego obecnego męża. Albo, to może on był tym pierwszym, który się wycofał?

Wspomnienia tylko gmatwają wszystko! Wszystkie kobiety we wspomnieniach swych rozdzielają niezliczoną ilość koszy. Harry zdawał się jej zupełnie nie spostrzegać. Był mizerny, zapewne martwił się jeszcze i nie mógł zapomnieć!

— O — pomyślała Ada — gdyby zobaczył mnie w mojej nowej ukni, martwiłby się jeszcze więcej. Dlaczego nie spojrział choć raz?

Skończył się pierwszy akt. Ciotka Klementyna skonstatowała, że tenor stracił głos, diwa jest conajmniej o dwadzieścia lat za stara, muzyka skradziona a libretto jest bez sensu. Ale Ada nie słuchała.

Podczas całego aktu Harry patrzył wyłącznie i ciągle tylko na scenę. Oczywiście, że byłoby to w najwyższym stopniu niewłaściwe, gdyby się do niej odwrócił. Zresztą był może zbyt wzruszony, by to uczynić.

Ada postanowiła przypuszczać, że Harry nie będzie o tyle bezczelnym, żeby pójść za nią? Albo ukłonić się? Ale Harry był jeszcze o wiele bezczelniejszy, wcale się nie ukłonił!

Ciotka Klementyna wyraziła chęć napięcia się czegoś. Ada się zgodziła. Harry zapewne będzie starał zbliżyć się do niej, gdyby tylko ciotka nie nie zauważała!

Ciotka Klementyna spożywała już czwartą bułeczkę z szynką, a Harry nie pokazał się jeszcze. Ada o mało nie płakała ze złości.

— Sztuka jest nudna — rzekła w pasli — wolalabym iść do domu!

— Ja zostaję do końca — odpowiedziała ciotka — choćbym miała się zanudzić na śmierć nie podaruję nic teatrowi.

Wróciły więc na swe miejsca.

Harry siedział już na swoim miejscu i znów patrzył prosto przed siebie. Co za impertynencja!

Nagle Ada zauważyła coś. Pod jej nogami leżał jakiś biały świstek.

List od Harry! Co za impertynencja! Ten człowiek posiadał czelność pisanie listów do zamężnej kobiety!

Pomimo oburzenia, Ada czuła pewną ulgę w sercu. Zupełny brak zainteresowania z jego strony obrażał ją o wiele więcej niż ten list.

Oczywiście nie mogła w tej chwili czytać go, bowiem należało wystrzegać się ciotki Klementyny. Ada postawiła nogę na papierze, by nie zginął.

Rozpoczął się drugi akt.

Co zawierała kartka? Napewno zapewnienia miłości o prośbę o spotkanie. Przecież należało wszystko wyjaśnić. Tak postępują wszyscy mężczyźni. Jeżeli tak rzeczywiście było, to może lepiej nie czytać? Pozostawić go jego losowi? Nigdy!

Ale ciotka? Ciotka posiadała wzrok argusowy! Ilekroć to kłopotów sprawiają ci mężczyźni!

Muzyka ją trochę uspakała. Miłość! miłość! — śpiewały skrzypce w orkiestrze i Ada czuła jak serce jej młknie. Jakże Harry mógł inaczej postąpić? List, to najprostszą rzecz. Postanowiła, że podniesie go. A może ktoś spostrzegł, jak Harry kładł list?

Skrzypce ikały coraz tęskniej, coraz miłośniej! — Pójdę na schadzke! — mówiła sobie Ada — może ma mi coś ważnego do powiedzenia, a mój mąż zaczyna już łysieć. Harry nie posłałby mnie nigdy z taką nudną ciotką do teatru. Był zawsze pełen względów i kurtuazji.

Kochankowie na scenie poczęli (jak to się zwykle przy końcu drugiego aktu dzieje) się włożyć. Po dwóch następnych ariach diwa wyrzuciła tenora za drzwi.

Polski Bank Kraj., Filja Cieszyn z dnia 27 listopada 1923

K. czeska	95000—	Dolary	3400000—
K. węgierska	120—	Guld. hol.	1250000—
K. austr.	45—	Funt. ang.	15000000—
Franki franc.	180000—	Liry włoskie	150000—
Franki szw.	600000—	Złoty polski	440000—

Kwoty w spisach lokatorów wyszczególnione należy wpłacić do Kasy miejskiej w przeciągu 8 dni po doręczeniu spisów. Należności do tego terminu nie wpłacone uważane będą za zaległości, od których policzane będą odsetki w wysokości 5 procent w stosunku dziennym. Kwoty dotychczas wpłacone za IV kwartał z tytułu uiszczenia się z powyższych należności uważane będą za zaliczki na poczet w spisach wyszczególnionych kwot.

Pieniężne zasiłki. (Ogłoszenie.) Osoby upoważnione do poboru tańszej żywności, mają się zgłosić natychmiast w Kasie Miejskiej celem pobrania pieniężnych zasiłków. Legitymacjami, jakimi osoby te w Miejskim Urzędzie Politycznym swego czasu obdzielono, należy się wykazać. Burmistrz: dr. Michejda mp.

Egzamina budowniczych, mistrzów murarskich i ciesielskich. W myśl ustawy z dnia 26 grudnia 1923 Dz. U. P. Nr. 193 w sprawie regulacji koncesjonowanego przemysłu budowlanego, odbędzie się w miesiącu styczniu i lutym 1924 r. w tutejszym wojewódzkim urzędzie budownictwa w Cieszynie, dotyczące egzamina. Prośby o przypuszczenie do egzaminu winni kandydaci wnieść do tegoż urzędu najdalej do dnia 31 grudnia 1923.

Dary na Macierz Szkolną: Kartel Banków w Bielsku 1.000.000 marek polskich. Urząd celny w Cieszynie 700.000; pp. Henrykowie Tesarczykowie w Cieszynie z okazji złotego wesela p. Jana Ew. Tomały, sekretarza biura M. S. w Czeskim Cieszynie 100.000 marek polskich.

Reforma prawa małżeńskiego. przez dra. Z. Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozvodu separacji, ślubów cywilnych itp. z uwzględnieniem prawa trójdzielnego. Cena 300.000 marek polskich. Do nabycia w księgarniach i u autora, Kraków, Rynek gł. 22.

Nr. 1.663.000. Numer powyższy wyjęto z koła w dzisiejszym ciagnieniu 4% Państwowej Pożyczki Premiowej.

Strumień. Otwarcie filii sklepu bławatnego. Dom Towarowy Andrzeja Wałacha w Cieszynie, który oprócz filii w Skoczowie i Wiśle po-

— Nie, nie pójdę na schadzkę — myślała Ada — tyle dumy ile ta gęś na scenie, to i ja posiadam. Ale muszę choć zobaczyć co napisał! Ada schyliła się. — Czego szukasz? — spytała ciotka Klementyna.

— Upadła mi chusteczka — odrzekła szybko Ada i schowała grubo zawiniętą kartkę za gors sukni. Psuło to trochę figurę, ale cóż mogła innego uczynić?

— Nie uważam, aby noszenie chusteczki w wycięciu sukni było estetycznym, już przedtem zauważyłam, że wyglądasz zupełnie krzywo, ale nie chciałam cię martwić, bo myślałam, że jesteś tak zbudowana. Ja mam przy wszystkich sukniach kieszenie. Tak powinno być!

Po przedstawieniu, gdy Ada z ciotką znajdowały się w szatni. Harry wyminął je i skłonił lekko głowę. Ada udawała, że nie spostrzegła go. Pocóż miał się domyślić, że podniosła list?! Lepiej było, by się dalej martwił i czekał na jej dalsze kroki!

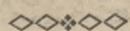
W przedśionku czekał mąż. Poszli wszyscy razem do kawiarni. Ada czuła papier na swej piersi i dziwne ciepło przenikało jej ciało. Pójdzie na schadzkę, niech się dzieje co chce!

Czas włókił się nieznosnie.

Nareszcie była sama w swym pokoju. Zamknęła drzwi i porwała za papier. Rozwinęła go — ale był zupełnie pusty, bez jednej literki! Wtem spostrzegła, że przy rozwijaniu papieru, coś spadło na dywan. Schyliła się — na dywanie leżały skórki od kielbasy!

Widocznie, że gruby pan, po spożyciu kola-
ci, zwinął resztki w papier i rzucił pod jej krzesło! A temu wszystkiemu winien był Harry! Tylko Harry, nikt inny! Ten hulaj! Nara-
żać w ten sposób kobietę! To niesłychane!

„Kur. Wiecz.”



siada również fabrykę towarów bawełnianych w Łodzi, otwiera z dniem 1 grudnia br. dalszą filię w Strumieniu. Ze względu, że firma powyższa znana jest z wielkiego wyboru doborowych towarów i anonsuje się często w naszym piśmie, polecamy ją naszym czytelnikom.

Przegląd polityczny

Zarząd połączonego „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej”. W wykonywaniu uchwał niedzielnych kongresów PSL., Wyzwolenia i Jedności Ludowej, odbyły się dnia 26 bm. zgromadzenia zarządów głównych klubów parlamentarnych obu stronnictw. Na zgromadzeniach tych, dokonano rozdziału funkcji w stronnictwie i klubie jak następuje: Prezes związku PSL., Wyzwolenia i Jedności Ludowej poseł Jan Dąbski; wiceprezes posłowie Malinowski, Bagiński, Chomiński i Stolarski. Pierwszy sekretarz Piniewicz, drugi sekretarz Kulisiwicz; prezes parlamentarnego klubu PSL., Wyzwolenia i Jedności Ludowej p. Stanisław Thugutt, wiceprezes posłowie: Dąbski, Rudziński i Putek, sekr. posłowie Wojewódzki i Fijałkowski, prezydent klubu senackiego prezes Woźnicki, wice-

Przyczyny porażki tak uzasadnia „Gazeta Gdańska”: „Ubytek głosów polskich jest niestety dość poważny, skoro się zważy, że podczas ostatnich wyborów mieliśmy 9400 głosów i 7 posłów, a obecnie zdobyliśmy liczbę 7129 głosów oraz 5-ciu posłów tylko. Gdańsk głosował przeważnie na listy nacjonalistyczno-niemieckie lub na listy partyj. Jakkąśścisłej z nacjonalistami złączonych. Wykazał tem samem, że grawituje stale ku Berlinowi, że idzie nadal w ścisłej łączności z nacjonalistami niemieckimi poza kordonem W. Miasta i że absolutnie nie dba o przyjazne stosunki z Polską. Olbrzymie zwycięstwo nacjonalistów, to zarazem zapowiedź nowej zaciętej walki, którą Gdańsk będzie prowadził z Polską. Jak Gdańsk, jak kupiectwo, jak przemysł i ludność gdańska na walce tej wyjdzie, to inna rzecz. Polska podejmie rzuconą jej rękawicę i walkę podejmie z całym spokojem”. — Korespondent „Kur. Warsz.” powiada: — „Żywiół polski niewątpliwie powiększył się w Gdańsku, obywatele polskich stale tam mieszkających jest coraz więcej. Żaden z nich jednak nie uzyskał obywatelstwa gdańskiego, gdyż, według umowy, dopiero po 5-ciu latach mieszkania w Gdańsku, mogą oni wnosić do Senatu podania o obywatelstwo gdańskie, które zresztą Senat może zawsze odrzucić. Jeżeli zaś chodzi o Polaków, obywateli gdańskich, to ci nie wzrosli w liczbę wskutek wysiedlenia robotników polskich. Natomiast nadawano skwapliwie obywatelstwo gdańskie wszystkim robotnikom, którzy przybyli z Niemiec. Także doliczono głosy optantów niemieckich, których było około 12.000, a których mimo zapewnień p. Sahma, nie wykreślono z list wyborczych. Poza tem urzędnicy gdańscy, obywatele niemieccy byli także umieszczeni na listach wyborczych”.

O ratunek dla szpitali. Na komisji zdrowia, rozpatrywano sprawozdanie podkomisji, która miała poczynić projekt zabezpieczenia bytu szpitalom, zagrożonym z powodu oszczędności w budżecie. Odczytano pismo premiera, w którym tenże wywodzi, że sprawę tę rozstrzygnie przedstawiony przez rząd projekt ustawy o zakładach leczniczych i prosi, ażeby marszałek przyspieszył rozpatrywanie tego projektu przez Sejm, tak, ażeby ustawa weszła w życie już 1 stycznia 1924. Komisja wobec wątpliwości, czy jest to możliwe, powzięła na wniosek posła Kozłowskiego szereg rezolucyj, mających przysporzyć szpitalnictwu tymczasowe fundusze na pokrycie jego potrzeb.

Dr. Albert tworzy gabinet. „Der Morgen” donosi z Berlina: Dr. Albert zdołał nocą pozyskać następujące osobistości dla swego gabinetu, kanclerstwo i prezydium dr. Albert; sprawy zagraniczne dr. Brockdorff-Rantzau; minister Reichswelny Gessler; minister spraw wewnętrznych Kardorff; minister pracy dr. Braun; minister aprow. hr. Kautner; min. gospodarki państwowej dr. Koeth; reszta tek obsadzona będzie prawdopodobnie przez dotychczasowych ministrów. Podana powyżej lista nie jest jeszcze definitywna i być może, że w ciągu dnia dozna jeszcze zmiany. W razie, gdyby Reichstak odmówił zaufania nowemu rządowi, powołanemu bez porozumienia się ze stronnictwami, wówczas będzie nieukniknionem rozwiązanie

Reichstagu. Gabinet Alberta ma charakter gabinetu urzędniczego i będzie sprawował rząd do chwili zebrania się nowego Reichstagu.

Jak uniemożliwić wojny? Amerykanin, Edward Bok z Nowego Jorku, ogłosił swego czasu konkurs międzynarodowy na temat: „Jak uniemożliwić wojny” z nagrodą w sumie stu tysięcy dolarów za najlepszą pracę nadesłaną. Jak donoszą obecnie z Nowego Jorku, na konkurs ten nadesłano 22.165 prac z 22 krajów świata. Sąd konkursowy, pod przewodnictwem senatora Roota, ma rozpatrzyć olbrzymi ten materiał i ogłosi swój wyrok w styczniu lub lutym 1924.

Ze sportu

Olimpiada. Materiałem do częstych dyskusji w prasie amerykańskiej jest wybór trenera dla atletów amerykańskich, którzy będą wysłani na Igrzyska Olimpijskie. Najczęściej wymienianą nazwiska Keene Fitzpatricka z uniwersytetu Pincerton i Lawsona Robertsona z uniwersytetu w Pensylwanii. Przedstawicielem Ameryki w pływaniu na krótkie mety na Igrzyskach Olimpijskich ma być stary mistrz świata, olimpijczyk antwerpski, książę Kahanamoku. Widocznie miarodajne koła nie spodziewają się wyzdrowienia Weissmüllera przed Olimpiadą.

70.000 franków francuskich, czyli 70 miliardów marek polskich ma kosztować ekspedycja olimpijska naszej drużyny futbolowej. Bez wydatnej subwencji rządowej już dzisiaj jest widocznem, że nasi piłkarze nie zobaczą olimpiady, gdyż groszowe składki społeczeństwa przyniosą najwyżej parę miliardów.

Sport polski w Brazylii. W Paranie istnieje główna komenda polskich towarzystw sportowych w Brazylii, wokół której skupiają się szereg towarzystw sportowych, harcerskich i tow., mających na celu przysposobienie wojskowe. Organem tego związku jest pismo „Sportowiec Polski” w Brazylii. Zbyt daleka odległość Polski od Brazylii nie pozwoli zapewne polskim sportsmenom na utrzymywanie stosunków sportowych z rodakami na obczyźnie. Jednakowoż jeden z europejskich klubów grał już w Argentynie, a był nim „Teplitzer Fussball-Klub”. Podobno i reprezentacja futbolowa Węgier ma po ukończeniu igrzysk olimpijskich udać się do Ameryki na tournée.

F. C. Barcelona ma zjechać do Czech, Austrii i Węgier na szereg matchów. Cały świat sportowy oczekuje z niecierpliwością potwierdzenia tej pogłoski. F. C. Barcelona nie wyjeżdża bowiem dotąd za granice Hiszpanii. Gdyby jednak i zagranicą powtórzyła swoje wyniki, to nawet najzagorzalsi zwolennicy systemu i stylu szkockiego w piłce nożnej, musieliby przyznać wyższość stylowi hiszpańskiemu. Wówczas okazałoby się, ile prawdy jest w usprawiedliwieniach i skargach na hiszpańskich sędziów i publiczność, jakie czytamy w sprawozdaniach z pobytu drużyn środkowo-europejskich w Hiszpanii. Wyniki reprezentacji Hiszpanii w Belgii i Paryżu nie są wcale sensacyjne. K. S. Cracovia stała się ofiarą napaści wiedeńskiego Sporttagblattu, którego hiszpańskim korespondentem jest p. Stocker. P. Stocker był równocześnie menagerem hiszpańskiej imprezy Cracovii i podobno nie pozwolił mu na niej tyle zarobić, ile chciał. Z zemsty przeto w sprawozdaniu o pobycie Cracovii w Hiszpanii odsądził od czci i wiary.

Dział gospodarczy

Widze sądowe a kupiectwo w Toruniu. Na tle kalkulacji cen węgla zaszły w Toruniu poważne wypadki: aresztowano bowiem kilku kupców branży węglowej, zarzucając im znowę w utrzymaniu cen węgla. Kierownik Centrali stwierdził na miejscu, iż poza Towarzystwem Kupców Samodzielnych istniał związek kupców węglowych, którzy opierali działalność swoją na statucie specjalnym. Ceny ustanawiane przez kupców branży węglowej były komunikowane magistratowi, zatem kalkulacja nie była tajemnicą. Władze sądowe, patrząc w działalność kupców węglowych w Toruniu cechy przestępstwa pozbawiły wolności kilku kupców, pomimo, że ci dali gwarancję odpowiadania za swoje czyny z wolnej stopy. Gdzież więc konstytucja, gdzie prawo o wolnym handlu? Związek po zaznajomieniu się ze

sprawa kupców branży węglowej opracował obszerny memoriał, który delegacja kupców toruńskich z p. posłem Krzywińskim na czele wręczyła p. Dyrektorowi Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie, który przyrzekł delegacji sprawę zbadać w jaknajprędszym czasie. W memoriale zwróciliśmy uwagę na fakt, iż związek nasz od dawna domaga się określenia, co jest lichwą i jak kupiec powinien postępować, ażeby nie być w kolizji z prawem. Obecnie bowiem przepisy są nie życiowe i gdyby kupiectwo się miało do nich dostosować, to musiałoby zwinąć swoje placówki i przerzucić się na inne pole działania. Brak jasnych określeń prawa ze strony rządu wywołuje ciągle nieporozumienia, konsekwencję czego ponoszą szerokie sfery kupieckie.

Nowy mnożnik księgarski. Związek polskich księgarzy wydawców w Warszawie nadsyła nam zawiadomienie następujące. Z dniem 22 b. m., tj. od czwartku, obowiązuje nowy mnożnik księgarski w wysokości 200.000, zamiast dotychczasowego 140.000. Komisja cennikowa związku księgarzy wydawców zaznacza, że nie zmieniła mnożnika od dnia 29 października, pomimo iż w tym czasie koszty utrzymania wzrosły o 67 procent za drugą połowę października. Obecnie również nie podniosła ceny książek o całe 51 procent tylko o 43 procent. Komisja cennikowa obliczyła wzrost kosztów produkcji książek za czas od 1 października 1922 roku do 17 listopada 1923 roku. W tym czasie koszty utrzymania wzrosły 246 razy, koszty druku o 246 do 352, cena papieru 239 razy i koszty introligatorskie od 465 do 509, wobec czego obecny mnożnik księgarski powinien wynosić w zależności od rodzaju produkcji od 227.766 do 307.574. Jednak w zrozumieniu społecznego charakteru produkcji księgarskiej, komisja cennikowa przyjęła dla wszystkich książek mnożnik niższy niż powinien być faktycznie dla książek najtańszych, bo tylko 200.000 podczas gdy czysta kalkulacja przemysłowa nakazywała przyjąć mnożnik pośredni, t. j. 267.670.

Przemysł w Łodzi. Dzięki temu, że rząd zdecydował się oddać zamówienia na sukno dla armii przemysłowi krajowemu, fabryki łódzkie, a zwłaszcza fabryki sukna będą mogły rozpocząć pracę na dwie zmiany (w dzień i w noc). Jak w łódzkich kołach przemysłowych zapewniają, po obstalunkach obecnych nastąpią ze strony rządu dalsze zamówienia. Rząd zamówi ma również wielkie ilości płótna u fabrykantów krajowych, dąży bowiem do tego, aby przemysł łódzki mógł wszystkich robotników w dalszym ciągu zatrudnić.

Szwedzko-polskie stosunki handlowe. Wkrótce przybyć ma do Polski p. T. Nylender, jenerałny dyrektor związku eksporterów w Sztokholmie, jednej z największych instytucji przemysłowych szwedzkich, która jak najościwiej podejmowała niedawno w Sztokholmie i w Göteborgu delegację inżynierów polskich. Wraz z p. Nylenderem wyjeżdżają do Polski właściciele, lub kiedownicy firm żeglugowych, pp. Emanuel Saadstroem, Robert V. Olburs i Hjalmar Lagergren. Panowie ci mają zamiar rozszerzyć się zbliżka w stosunkach gospodarczych Polski w związku z opracowanym obecnie projektem polsko-szwedzkiego traktatu handlowego.

Rosyjsko-polskie stosunki handlowe. Moskiewska „Ekonomičeskaja Zisn“ zamieściła wywiad z przedstawicielem handlowym sowiektów w Warszawie p. Fiodorowem, w sprawie polsko-rosyjskich stosunków handlowych. Według słów p. Fiodorowa od 1 stycznia do 1 października br. wywóz z Polski do Rosji wynosił 871 wagonów, wywóz z Rosji do Polski 1272 wagony. Na wywóz z Polski składają się: garbiki, parafina, przybory kancelaryjne, formiery, wiatnie, sierpy, żelatyna, instrumenty optyczne, pilniki, farby anilinowe, lampki elektryczne, instrumenty dentystyczne itp. Wywóz z Rosji obejmujący: konopie, puch, pierze, chmiel, terpentynę, włosie, szmelc żelazny i stalowy, zioła lekarskie, kiszki, wiadra, skóry żrebaków, dywany, kawior, suszone i solone ryby, klej, szerszeń. Wartość towarów obliczona według świadectw eksportowych, w ciągu 10 miesięcy br. wyniosła około 2.900.000 dolarów. P. Fiodorow oświadczył, że koła przemysłowe w Polsce interesują się nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją, ofiarowując kredyt.

Nadesłane.

Szkoła tańców K. Kiebla w Cieszynie (Śląski Dom) rozpoczyna nowe kursa taneczne z dniem 27 listopada br. Zgłoszenia przyjmują codziennie do 1 grudnia br. Cieszyn, ul. Górna 14, I piętro. Przyjmują zgłoszenia na „Urzędniczy” kurs tańców.

♦♦♦

**Najmodniejsze kapelusze
i wielki wybór futer
po przystępnych cenach**
poleca
**skład kapeluszy i futer
LEOPOLD HIMMER**
Głęboka 37 Cieszyn Głęboka 37

Fabryka mebli J. SKRZIWANEK, Cieszyn
przyjmuje zaraz na stałe za dobrem wynagrodzeniem.

**6 pomocników stolarskich na robotę mebli
2 pomocników tapicerskich**

jakoteż kilka uczni za stolarzy, tapicerów i pokostników.

Kupuje się także każdą ilość drzewa okrągłego twardego i miękkiego po najwyższych cenach.

Opalacie za darmo

wszystkie przemysłowe lokale i mieszkania, jeżeli zakupicie
piec do palenia trocinami

== „IDEAL” ==

dalejcy stałe ciepło. Do nabycia w Pierwszej Cieszyńskiej Fabryce
wyrobów metalowych i żelaznych

J. PIPERSBERGA

ul. Bednarska 3

Cieszyn

ul. Bednarska 3

! Swój do Swego !

— Dom towarowy —

**Andrzeja Wałacha
w CIESZYNIE**

otwiera w Strumieniu dalszą filję

o czem szan. Publiczność z Strumienia

i okolicy uprzejmie zawiadamia.

Dzień otwarcia w sobotę 1 grudnia 1923.

Nowości zagraniczne

materje wełniane i plusze na kostjomy i płaszcze

ma na składzie magazyn mód

O. HILKE, CIESZYN

Głęboka 49

Tel. 207/VIII.

Szybka i rzetelna obsługa.

Porządnego woźnicy

zamieszkałego w Cieszynie lub bliskiej okolicy
poszukuje **BERNARD KOHN, Cieszyn,**
ulica Zamkowa 9.

Prosimy o wyrównanie prenumeraty.

Kto odstąpi

jeden nieumeblowany pokój w polskim
Cieszynie, za czeską walutę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja Dziennika
Śląska Cieszyńskiego pod l. 9 P.